

KS. ŁUKASZ KRUCKI – GNIEZNO

[Recenzja]: Zofia Hanna Kuźniewska, *Działalność charytatywna w archidiecezjach kruszwickiej i wrocławskiej diecezji kujawskiej i pomorskiej*, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2015, ss. 461+[1].

Kościół od początków swojego istnienia zwracał uwagę na kwestie związane z pomocą słabszym, schorowanym, odrzuconym i potrzebującym. Kierując się słowami Jezusa Chrystusa: „Ubogich zawsze mieć będziecie” (J 12,8), starał się zaspokoić przynajmniej najważniejsze potrzeby egzystencjalne wspomnianej grupy osób. Działalność, która uwidoczniła się już w czasach apostołów, przybrała na sile w średniowieczu, a z nową mocą została ożywiona po zakończeniu obrad Soboru Trydenckiego. Zachowane z tego okresu najstarsze protokoły wizytacyjne są tego widomym świadectwem. Niestety, mimo tak kapitalnego źródła wspomniana tematyka nadal nie znajduje większego zainteresowania wśród historyków. Tylko nieliczni, jak chociażby Zdzisław Budziński¹, Dariusz Chyła², Anna Jabłońska³, Marek Słoń⁴, Paweł Staniszewski⁵, czy też Marian Surdacki⁶, mogą poszczycić się opracowaniami poświęconymi wskazanemu zagadnieniu. Z tym większym zadowoleniem należy zatem przyjąć publikację doktor Zofii Hanny Kuźniewskiej, zatytułowaną: *Działalność charytatywna w archidiecezjach*

¹ Z. Budziński, *Dzieje opieki społecznej w ziemi przemyskiej i sanockiej (XV-XVIII w.)*, Przemysł-Kraków 1987.

² D. Chyła, *Opieka społeczna na Kujawach w latach 1577-1772*, Lublin 2015.

³ A. Jabłońska, *Funkcje społeczne parafii archidiecezji gnieźnieńskiej w XVII wieku*, Kielce 2013.

⁴ M. Słoń, *Szpitalnictwo średniowiecznego Wrocławia*, Warszawa 2000.

⁵ P. Staniszewski, *Szpitalnictwo kościelne w archidiecezji łęczyckiej i łowickiej do 1795 roku*, Warszawa 2004.

⁶ Jako że znacząca część dorobku naukowego prof. Mariana Surdackiego oscyluje wokół problemu szpitalnictwa w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, stąd nie sposób wymienić wszystkich tychże prac. W tym miejscu wspomnieć jednak należy chociażby o publikacjach: *Opieka społeczna w Wielkopolsce Zachodniej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 1992; *Edukacja i opieka społeczna w Urzędowie XV-XVIII wiek*, Lublin 2004; *Sieć szpitali w Rzeczypospolitej w XVI-XVII w.*, „Nasza Przyszłość”, 123 (2015), s. 133-184.

tach kruszwickim i włocławskim diecezji kujawskiej i pomorskiej. Monografia ta wpisuje się bowiem w kanon opublikowanych już prac, a jednocześnie wytycza nowe kierunki badawcze dla kolejnych generacji historyków, pragnących zgłębić różnorodne płaszczyzny dziejów poszczególnych wspólnot eklezjalnych.

Recenzowana publikacja – oprócz części niezbędnych w pracach naukowych, a więc: *Spisu treści* w języku polskim (s. 5-8) i angielskim (9-12), *Wykazu skrótów* (s. 13-14), *Wstępu* (s. 15-19), *Zakończenia* (413-416), *Bibliografii* (417-443), streszczenia w języku angielskim (445-447) oraz *Indeksu osób* (449-457), *Indeksu miejscowości parafialnych ze szpitalami* (459-461) i *Indeksu miejscowości parafialnych bez szpitali* [463] – składa się z ośmiu rozdziałów: *Diecezja kujawska i pomorska* (s. 21-54), *Charytatywne posłannictwo Kościoła* (s. 55-98), *Uposażenie szpitali i gospodarka majątkiem szpitalnym w diecezji kujawsko-pomorskiej* (s. 99-155), *Formy zarządu i kontroli szpitali* (s. 157-185), *Zabudowania szpitalne* (s. 187-226), *Życie w szpitalach* (s. 227-253), *Najstarsze fundacje szpitalne w archidiecezji kruszwickiej* (s. 255-294), *Najstarsze fundacje szpitalne w archidiecezji włocławskiej* (s. 295-411).

Dwa pierwsze rozdziały stanowią swoistego rodzaju wprowadzenie do podjętego przez Autorkę zagadnienia. Narracja pierwszego z nich skoncentrowała się na temacie dziejów diecezji kujawsko-pomorskiej, począwszy od ukazania jej geograficzno-historycznego oblicza, poprzez omówienie zagadkowych losów pierwszego kujawskiego biskupstwa w Kruszwicy, aż po erygowanie diecezji na Kujawach i Pomorzu Gdańskim, ze stolicą we Włocławku. Umożliwiło to wyłożenie istotnych spraw odnoszących się do funkcjonowania diecezji, kształtowania się jej granic oraz dokonywanych przez włocławskich ordynariuszy reform administracyjnych. Celowi introdukcji posłużył również rozdział drugi, poświęcony charytatywnej działalności Kościoła w ogóle. W nim bowiem Autorka wyłożyła problematykę dobroczynnego posłannictwa Kościoła wychodząc od czasów pierwotnej wspólnoty eklezjalnej, zarówno w czasie przed, jak i po wydaniu tzw. edyktu mediolańskiego. W części tej omówiła również kościelne ustawodawstwo odnoszące się do podejmowanej problematyki oraz zajęła się dziejami szpitalnictwa na ziemiach polskich w jego rozwoju historycznym. Ta partia pracy stała się ważna dla całości monografii, gdyż umożliwia czytelnikowi uchwycenie całego problemu badawczego, a nie tylko jego wybranych aspektów. Ponadto uzmysławia, że diecezja kujawsko-pomorska nie stanowiła osamotnionej enklawy, ale realizowała misję Kościoła, propagowaną i preferowaną od wieków.

Po przedstawieniu zagadnień wstępnych, dr Zofia Kuźniewska skupiła się na istotnym problemie, a mianowicie na kwestii uposażenia szpitali i zarządu nimi, przy jednoczesnym zbadaniu jakości zagospodarowania tych dobroczynnych przytułków. Wyniki tej analizy wykazały jasno, że w dzieło charytatywne Kościoła na Kujawach włączali się obok osób duchownych (biskupów, prałatów, kanoników, kleru parafialnego i zakonnego) także przedstawiciele laikatu (królowie, książęta, magnaci, szlachta i wysocy urzędnicy administracji państwowej), pragnąc w ten sposób realizować wymogi płynące z wyznawanej wiary. Okazywało się to szczególnie istotne zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę, że szpitale (przytułki, xenochodia) potrzebowały stałego utrzymania, którym – przy sukce-

sywnej deprecjacji i dewaluacji waluty – jako najbezpieczniejsze okazywały się zapisy ziemskie. Na takie jednak mogli pozwolić sobie tylko ludzie najbogatsi, przedstawiciele klas uprzywilejowanych. Pozyskane zabezpieczenie materialne domagało się jednak odpowiedniego zarządu. Niewłaściwy dobór prowizoriów mógł prowadzić do upadku lub dewastacji zabudowań lub zaplecza materialnego. Wizytacje – co rzetelnie relacjonuje dr Zofia Kuźniewska – dostrzegają takie sytuacje, generalnie jednak – podkreśla Autorka – „w kujawskiej części diecezji, zwłaszcza w miastach, szpitale miały dobre uposażenie” (s. 155).

Autorka nie poprzestała na wysnuciu powyższej konstatacji i w rozdziale czwartym szczegółowo zajęła się problemem zarządzania i nadzorowania szpitalami w dwóch kujawskich archidiakonatach diecezji kujawsko-pomorskiej, kruszwickim i włocławskim. Pozwoliło to na uściślenie takich kwestii jak: czas powstania pierwszych szpitali na Kujawach, obowiązki proboszczów wobec ubogich, wizytacje kanoniczne jako źródło do poznania wiadomości o szpitalach oraz obowiązki prowizoriów, prepozytów i witykusów względem szpitali. Część ta stała się próbą ewaluacji systemu opieki charytatywnej, tak pod względem jej chronologicznego rozwoju, jak i realizacji nałożonych na szpitalnictwo norm prawa kanonicznego. Istotnym źródłem ku temu okazały się protokoły wizytacyjne sporządzane przez kompetentne osoby, archidiakonów i dziekanów. Wytwór ich działalności stanowi obecnie zasób Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie, Archiwum Diecezjalnego w Płocku oraz Archiwum Diecezjalnego we Włocławku.

Przedmiotem rozdziału piątego stała się analiza kondycji materialnej poszczególnych instytucji hospitalnych (szpitale, przytułków, xenochodiów). Autorka w tym miejscu dokonała logicznego podziału na położenie i stan szpitali w miastach oraz ośrodkach wiejskich. Wprowadziło to klarowną klasyfikację, dzięki której ustalenia doktor Zofii Kuźniewskiej okazały się dokładniejsze. Świadczyć o tym może chociażby końcowa konstatacja, zawierająca znamienne stwierdzenie:

W odróżnieniu od miast diecezji kujawskiej i pomorskiej, niemal wszystkich zapewniających ubogim opiekę w przytułkach, mniej niż połowa parafii wiejskich taką działalność prowadziła. Na 98 istniejących parafii wizytacje poświadczają istnienie szpitala tylko w 47. Stwierdzić też należy, że w okresie od XVI wieku liczba funkcjonujących przytułków wiejskich znacznie się zmniejszyła (s. 225).

Niezwykle ważnym, ale i zarazem ciekawym okazuje się rozdział szósty, poświęcony życiu w szpitalach ulokowanych na Kujawach w okresie staropolskim. Zostały w nim odzwierciedlone warunki materialnej egzystencji pensjonariuszy, sposoby utrzymania ubogich w szpitalu (darowizny, legaty, jałmużna), jak i formy duszpasterstwa i praktyk religijnych osób przebywających w zakładach hospicyjnych w ówczesnym tego słowa znaczeniu.

W dwóch ostatnich rozdziałach (siódmym i ósmym) Autorka zajęła się sprawami najstarszych fundacji szpitalnych w archidiakonacie kruszwickim (VI) i włocławskim (VII). Zostały one skonstruowane analogicznie i poprzez swój układ odzwierciedlają organizację dekanalną istniejącą w diecezji kujawsko-pomorskiej. W oparciu o tak przyjęty podział Autorka dokonała omówienia stanu wszystkich kujawskich parafii, nawet tych, w których nie było szpitali, co zresz-

tą zostało odpowiednio zaznaczone. Ta uwaga mocno wybrzmiewa szczególnie w odniesieniu do Kruszwicy, gdy dr Zofia Kuźniewska stwierdza:

Zakrawa to prawie na paradoks, że właściwie brak danych o działalności dobroczynnej w mieście tej miary, co Kruszwica, gdzie o tej sprawie powinna pamiętać nie tylko tamtejsza parafia, ale także istniejąca tam kapituła (s. 256).

Ta ostatnia część pracy – licząca ponad 150 stron – zdaje się być najważniejszą w całej publikacji. Autorka przeanalizowała w niej początki przytułków na Kujawach, co niewątpliwie było zadaniem niełatwym. Potencjalnemu czytelnikowi wydawać się to może monotonne i bardzo schematyczne, ale jednak część ta wnosi wiele ważnych informacji, których zabrakło nawet w monumentalnej (liczącej ponad 1000 stron) publikacji ks. prof. Witolda Kujawskiego: *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiakonaty: włocławski i kruszwicki*⁷, mimo że podejmuje ona wieloaspektowo dzieje kujawskich parafii przynależnych do diecezji włocławskiej w okresie staropolskim. Stąd też recenzowana praca jest w tej dziedzinie nowatorska, co stanowi jej niewątpliwą atut.

Recenzja nie może jednak odnieść się tylko do spraw sprawozdawczych, ale musi również dostrzec pozytywne, jak i – o ile istnieją – negatywne strony publikacji. Bezsprzecznym walorem monografii dr Zofii Kuźniewskiej jest jej zakorzenienie w źródłach. Autorka nie tylko przeprowadziła solidną kwerendę w archiwach kościelnych (Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Diecezjalne w Płocku oraz Archiwum Diecezjalne we Włocławku), ale również umiejętnie wykorzystała pozyskane w jej wyniku materiały. Przyczyniło się to do tego, że czytelnik otrzymał pracę merytoryczną, metodologicznie spełniającą wymogi studium naukowego, a dodatkowo napisaną poprawną i jasną polszczyzną. Przy tej okazji nie można przemilczeć błędów, które przy takiej objętości publikacji mimowolnie się pojawiły. Recenzent ma tu na myśli zarówno błędy literowe (np. na s. 80, w przypisie 135 pojawił się zapis: *Acta et constitutiones synodi decunda dioecesanæ Wladislawiensis* zamiast: *Acta et constitutiones synodi secunda dioecesanæ Wladislawiensis*), rzeczowe (np. na s. 73 Autorka pisze o synodzie diecezjalnym we Włocławku z 1587 r., gdy tymczasem takowego nie było. Biskup Hieronim Rozrażewski zwołał w latach 80. XVI wieku dwa synody diecezjalne, w 1586 i 1589 r. O który zatem chodzi? Pierwszy czy drugi? A może pierwszy synod biskupa Stanisława Karnkowskiego z 1567 r., co wskazywałoby raczej na błąd w zapisie?), a także kontrowersyjne opinie. Przykładem tychże są zwłaszcza stwierdzenia odnoszące się do początków chrześcijaństwa na ziemiach polskich. Autorka konstatuje bowiem, że: „Obszar nowo rodzącego się państwa polskiego, schryścianizowanego staraniem księcia Mieszka I do 966 r., został podporządkowany pierwszej diecezji erygowanej w 968 r. w Poznaniu” (s. 31). Powszechnie jednak wiadomo, że chrzest Mieszka I z 966 r. nie był końcem, a wręcz przeciwnie, początkiem długiego procesu chrystianizacyjnego. Na tej samej stronie pojawia się także opinia, iż: „W roku 990 Mieszko I ostatecznie podbił Śląsk, zaś pod koniec jego życia biskupstwo polskie w Poznaniu obej-

⁷ W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiakonaty: włocławski i kruszwicki*, Włocławek 2014.

mowało już Kujawy, Wielkopolskę, Mazowsze i Śląsk”. O ile prawdą jest, że terytorium państwa gnieźnieńskiego podlegało pierwszemu biskupstwu ze stałą siedzibą – najprawdopodobniej – w Poznaniu, o tyle podbity przez Miesza Śląsk, a także Małopolska znajdowały się pod wpływami innych biskupstw – Śląsk przynależał do biskupstwa ołomunieckiego, a Małopolska do biskupstwa praskiego. Stąd też konieczna była decyzja ogłoszona na zjeździe gnieźnieńskim o utworzeniu diecezji krakowskiej, wrocławskiej i kołobrzeskiej, podporządkowanych arcybiskupstwu w Gnieźnie⁸.

Wskazane błędy i usterki są jednak marginesem pracy, którą należy przyjąć z uznaniem. Tym bardziej, że Autorka niejednokrotnie wysuwa oryginalne poglądy. Godnym zauważenia w tym miejscu jest chociażby jeden z nich, a mianowicie, że na Kujawach szpitale zaczęły powstawać w XI (przy klasztorze benedyktyńskim w Mogilnie) i XII wieku (przy kościele św. Gotarda we Włocławku). Jeżeli teza ta jest prawdziwa, byłyby to jedne z najstarszych, o ile nie najstarsze, szpitale na ziemiach polskich (s. 101). Ustaleń podobnej rangi jest więcej, co sprawia, że publikacja w wielu swoich partiach jest prawdziwie publikacją pionierską.

Spoglądając całościowo na recenzowaną publikację należy stwierdzić, że nauka polska otrzymała pracę dojrzałą, przemyślaną, ale przede wszystkim potrzebną. Monografię tę można zatem rekomendować zarówno zawodowym historykom, jak i przeciętnym pasjonatom „muzy Klio”. Badaczy może ona mobilizować do podejmowania analogicznych zagadnień odnoszących się do innych diecezji (archidiakonatów, dekanatów, parafii), miłośnikom historii natomiast uzmysławia wielowiekowy wkład Kościoła w dzieło opieki charytatywnej nad osobami potrzebującymi, nieporadnymi i niepełnosprawnymi.

⁸ G. Labuda, *Czeskie chrześcijaństwo na Śląsku i w Małopolsce w X i XI w.*, w: *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. 3, Wodzisław Śląski 2012, s. 177-178.